



Sygn. akt III CSK 350/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa B. SE w Hamburgu
przeciwko D. B.V. w A. (Holandia)
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 grudnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 marca 2016 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) w części dotyczącej zasądzenia kwoty 970 683,75 zł (dziewięćset siedemdziesiąt tysięcy sześćset osiemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt pięć groszy) i kwoty 20 800 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset złotych), w punkcie 2 (drugim) dotyczącym oddalenia apelacji pozwanej w pozostałej części i w punkcie 3 (trzecim) dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka, oznaczona jako B. SE Spółka Europejska Oddział w Polsce z siedzibą w [...], domagała się zasądzenia od pozwanej D. B.V. z siedzibą w A. (Holandia) kwoty 975 683,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. Należność ta stanowiła kwotę objętą wekslem własnym *in blanco*, wystawionym przez [...] Auto Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej: „[...] Auto”), za który to weksel poręczyła pozwana.

W odpowiedzi na pozew pozwana żądała odrzucenia pozwu argumentując, że oznaczona w pozwie powódka – będąc oddziałem spółki europejskiej w Polsce – nie ma zdolności sądowej. Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2014 r. pełnomocnik powódki składając załącznik do protokołu sprostował jej oznaczenie w ten sposób, że wskazał, iż powódką jest B. SE z siedzibą w Hamburgu (Niemcy), działająca w Polsce poprzez oddział B. SE Spółka Europejska Oddział w Polsce z siedzibą w [...].

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w [...] odmówił odrzucenia pozwu.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w [...] zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 975 683,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, że w dniu 30 czerwca 2011 r. powódka zawarła ze [...] Auto umowę o świadczenie przez [...] Auto na rzecz powódki przez okres 5 lat usług promocyjnych w postaci promowania wśród swoich klientów olejów silnikowych marki X. sprzedawanych przez powódkę (dalej: „Umowa z dnia 30 czerwca 2011 r.”). [...] Auto zobowiązała się do kupowania w każdym roku obowiązywania umowy 20 196 dm³ olejów. Powódka zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 831 050 zł netto, z czego 90%, tj. 747 945 zł netto, miała zapłacić z góry po złożeniu weksla gwarancyjnego poręczonego przez pozwaną. Każda ze stron umowy miała prawo do jej rozwiązania za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, ze skutkiem natychmiastowym w razie naruszenia umowy przez drugą stronę. Za naruszenie w szczególności uznano niewykonanie przynajmniej 80% zobowiązania do zakupu olejów marki X.. W razie niewykonania obowiązku zakupu

20 196 dm³ olejów w danym roku powódce przysługiwała kara umowna, stanowiąca część zapłaconego z góry wynagrodzenia przypadającego na czas obowiązywania umowy, proporcjonalna do stopnia niewykonania obowiązku zakupu. Skutkiem rozwiązania umowy - niezależnie od przyczyny - był obowiązek zwrotu zapłaconego z góry wynagrodzenia przypadającego za okres niewykonywania umowy. Od obydwu sum, tj. kary umownej i zwrotu wynagrodzenia, powódce miały przysługiwać odsetki ustawowe.

W dniu 7 lipca 2011 r. pozwana udzieliła K. B. pełnomocnictwa do udzielenia poręczenia wekslowego w imieniu pozwanej za wykonanie przez [...] Auto zobowiązań finansowych z umowy „o świadczenie usług promocyjnych” wobec powódki i w tym zakresie upoważniła pełnomocnika do złożenia w imieniu pozwanej jako poręczyciela podpisu na wekslu gwarancyjnym wystawionym przez [...] Auto pod klauzulą „poręczam za Wystawcę weksla” oraz na deklaracji wekslowej opisującej warunki i zasady wypełnienia weksla.

W dniu 12 lipca 2011 r. zarząd [...] Auto wystawił weksel własny niezupełny z deklaracją wekslową, upoważniającą B. SE w Hamburgu, działającą przez swój oddział w Polsce, do uzupełnienia weksla. K. B. w imieniu pozwanej złożył na wekslu oświadczenie poręczyciela. Do dnia 30 czerwca 2011 r. istniały w Polsce dwa oddziały B. SE, tj. w W. i w [...]. Od dnia 1 lipca 2011 r. pozostał tylko oddział w [...]. Po dostrzeżeniu tego powódka zażądała ponownego wystawienia weksla i deklaracji wekslowej ze zmienionym oznaczeniem remitenta, tj. oznaczeniem go z oddziałem w [...]. W dniu 26 lipca 2011 r. wystawiono i podpisano nowy weksel i nową deklarację wekslową, a K.B. ponownie w imieniu pozwanej udzielił poręczenia na wekslu. Poprzedni niewypełniony weksel powódka zwróciła [...] Auto.

W dniu 25 sierpnia 2011 r. powódka zapłaciła [...] Auto 90% wynagrodzenia brutto, tj. kwotę 919 972,35 zł. W dniu 12 listopada 2012 r. powódka złożyła [...] Auto oświadczenie o wypowiedzeniu Umowy z dnia 30 czerwca 2011 r. ze względu na to, że [...] Auto nie kupowała olejów w ilością określonych w umowie. W tym czasie [...] Auto zalegała powódce z zapłatą kwoty 45 886,75 zł tytułem ceny zakupionych olejów. Wypowiadając umowę powódka wezwała [...] Auto do zapłaty sum dochodzonych pozwem. Tytułem ceny za dostarczone oleje powódka

zażądała kwoty 50 886,75 zł, nie uwzględniając wpłaty 5 000 zł dokonanej w dniu 17 września 2012 r. Pismem z dnia 27 listopada 2012 r. powódka wezwała do zapłaty spornej sumy także pozwaną jako poręczyciela. Wobec braku zapłaty powódka uzupełniła weksel o dochodzoną kwotę, datę wystawienia 20 grudnia 2012 r., datę płatności 31 grudnia 2012 r. oraz miejsce płatności K. Pismem z dnia 21 grudnia 2012 r. powódka zawiadomiła [...] Auto o uzupełnieniu weksla i wezwała do jego wykupu w terminie do dnia 29 grudnia 2012 r. W dniu 27 lutego 2013 r. ogłoszono upadłość likwidacyjną [...] Autor. Przed ogłoszeniem upadłości [...] Auto zapłaciła 5 000 zł tytułem zaległych cen zakupu olejów.

Ustaleń w sprawie Sąd dokonał przede wszystkim o dowody z dokumentów, w tym weksel i dokument pełnomocnictwa z dnia 7 lipca 2011 r.

Sąd uznał, że w świetle okoliczności sprawy powódka miała prawo uzupełnić weksel na dochodzoną pozewem kwotę, pomniejszoną o dokonaną wpłatę w kwocie 5 000 zł, co Sąd - jak przyznał - jednak przeoczył i dlatego uwzględnił powództwo w całości. O odpowiedzialności pozwanej z tytułu poręczenia wekslowego przesądził w ocenie Sądu art. 32 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 160, dalej: „prawo wekslowe”). Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanej, że pełnomocnictwo udzielone K.B. uprawniało go wyłącznie do jednokrotnego poręczenia i zostało „skonsumowane” przez poręczenie udzielone w dniu 12 lipca 2011 r., wobec czego poręczenie w dniu 26 lipca 2011 r. nie było objęte umocowaniem pełnomocnika. W ocenie Sądu pełnomocnictwo z dnia 7 lipca 2011 r. dawało pełnomocnikowi umocowanie do dokonania konkretnej czynności, ale nie zawierało ograniczenia, że chodzi o jego jednorazowe działanie, które miało być podjęte w określonym dniu. Treść udzielonego pełnomocnictwa była przy tym jednoznaczna. Skoro pełnomocnictwo dotyczyło „udzielenia poręczenia” za konkretne zobowiązanie określonego podmiotu i złożenia w tym celu podpisu na wekslu, to pełnomocnik był umocowany do skutecznego i ważnego dokonania tej czynności. Pełnomocnictwo nie zawierało też wskazania terminu, w którym czynność ta miała zostać dokonana. Brak wobec tego podstaw do twierdzenia, że podpisanie w dniu 12 lipca 2011 r. weksla i deklaracji, które następnie jeszcze w tym samym miesiącu zostały przekreślone i zwrócone wystawcy z powodu

błédnego wypełnienia, wyczerpało pełnomocnictwo udzielone K.B. i uniemożliwiało poróczenie kolejnego weksla w dniu 26 lipca 2011 r. K.B. fizycznie dwukrotnie podpisał weksel i deklarację wekslową wskazaną w pełnomocnictwie, ale w rezultacie tych czynności powstało tylko jedno poróczenie pozwanej.

Apelację od wyroku z dnia 21 lipca 2015 r. złożyła pozwana. Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasádzoną kwotę 975 683,75 zł do kwoty 970 683,75 zł i oddalił powództwo co do kwoty 5 000 zł i co do odsetek od tej kwoty od dnia 1 sierpnia 2013 r. W pozostałym zakresie Sąd oddalił apelację pozwanej.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji, z zastrzeżeniem określenia w wyroku wysokości zobowiązania, wynikającej z faktu uwzglédnienia zapłaty 5 000 zł.

Sąd nie podzielił zarzutu naruszenia art. 64 § 1 k.p.c. Stwierdził, że po tym, jak powódka sprostowała swoje oznaczenie, nie było wątpliwości, iż występuje ona jako spółka europejska pod firmą B. SE w Hamburgu, a nie jako oddział tej spółki w Polsce. Sprostowanie to było w pełni dopuszczalne w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 183/3, nie publ.). Dlatego Sąd Apelacyjny przyjął, że nie ma podstaw do uchylenia wyroku z dnia 21 lipca 2015 r. i odrzucenia pozwu z powodu braku zdolności sądowej powódki.

Sąd nie zgodził się także z zarzutem wadliwości weksla, mającej wynikać z tego, że zawarte w nim oznaczanie remitenta „(...) na zlecenie B. SE spółki europejskiej z siedzibą w Hamburgu działającej na terenie Polski poprzez swój oddział – B. SE Spółka Europejska Oddział w Polsce z siedzibą w [...] (...)” miałoby naruszać art. 43⁵ § 1 i 2 w związku z art. 43⁶ k.c. i z art. 11 rozporządzenia Rady (WE) Nr 2157/2001 z dnia 8 października 2001 r. w sprawie statutu spółki europejskiej (SE) (Dz. Urz. UE L 294, z dnia 10 listopada 2001 r., s. 1, polskie wydanie specjalne: rozdział 6, t. 4, s. 251, dalej: „rozporządzenie nr 2157/2001”) i tym samym nie odpowiadać wymaganiom wynikającym z art. 101 pkt 5 prawa wekslowego. Na wekslu w ramach oznaczenia powódki jako remitenta zamieszczona jest jej firma „B. SE” z siedzibą w Hamburgu. Rozwinięcie skrótu „SE”

przez dodanie słów „spółka europejska” nie utrudniało ustalenia firmy remitenta, który został jednoznacznie określony na wekslu z uwzględnieniem wszystkich obligatoryjnych elementów firmy i formy organizacyjnej, tj. spółki europejskiej. Takie dookreślenie tylko wtedy mogłoby prowadzić do uznania nieważności weksła, gdyby wskutek tego identyfikacja osoby remitenta mogła budzić wątpliwości co do osoby lub formy organizacyjnej przedsiębiorcy. Nie może być o tym mowy, gdy na wekslu został jedynie rozwinięty skrót „SE”.

Ponadto Sąd odrzucił twierdzenie pozwanej, że na wekslu - wskutek dodania w ramach określenia remitenta wzmianki o oddziale powódki w Polsce - wskazano faktycznie dwa podmioty. Z treści weksła wynika jednoznacznie, że remitent będący spółką europejską, czyli osobą prawną, działa w Polsce przez swój oddział. Zdolność prawną ma spółka europejska, pozbawiony jest jej natomiast jej oddział w Polsce. Wpisanie na wekslu oprócz firmy osoby prawnej także firmy jej oddziału nie może powodować nieważności weksła, ponieważ uwidacznia jedynie, że roszczenie wekslowe związane jest z działalnością polskiego oddziału powodowej spółki, która ma siedzibę w Hamburgu w Niemczech. Remitentem jest bez wątpienia sama spółka. Jej nazwa wskazana na wekslu zawiera wszystkie niezbędne elementy firmy powódki, tj. B. SE z siedzibą w Hamburgu, a dodatkowe określenie spółki europejskiej, rozwijające skrót SE, i dodatkowe wskazanie na wekslu, że osoba prawna działa przez krajowy oddział, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, nie pozbawia weksła przymiotu ważności.

Za bezzasadny Sąd uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak również zarzuty naruszenia art. 98 i art. 99 oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zakresie oceny granic umocowania pełnomocnika K.B.. Pozwana przyznała, że udzieliła pełnomocnictwa o treści wskazanej w dokumencie pełnomocnictwa datowanym na dzień 7 lipca 2011 r. Powołując się na prawo holenderskie, pozwana nie wskazała, z czego ma wynikać właściwość tego prawa. Brak jest twierdzeń pozwanej, a także ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących okoliczności związanych z wyborem prawa, co oznacza, że do pełnomocnictwa stosuje się - w świetle art. 23 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. - Prawo prywatne międzynarodowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1792, dalej: „p.p.m.”) – prawo polskie, będące prawem państwa siedziby pełnomocnika, w której on stale działa. Właściwość prawa dla

pełnomocnictwa nie jest uregulowana ani w konwencji o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwartej do podpisu w Rzymie dnia 19 czerwca 1980 r. (Dz. U. z 2008 r., Nr 10, poz. 58), ani w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz. Urz. UE L 177 z dnia 4 lipca 2008 r., s. 6, dalej: „rozporządzenie nr 593/2008”).

Następnie Sąd uznał, że przedmiotowe pełnomocnictwo jest jednoznaczne w swej treści i nie wymaga dla dokonania wykładni zastosowania żadnych specjalnych pozajęzykowych reguł, nawet przy założeniu różnych porządków prawnych. Skoro udzielenie pełnomocnictwa nie jest umową, to do jego wykładni nie stosuje się art. 65 § 2 k.c. Znaczenie ma tekst samego dokumentu, wobec czego nie ma potrzeby, aby przesłuchiwać osoby uprawnione do reprezentacji pozwanej. Bezprzedmiotowy jest więc zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z pisma zarządu pozwanej z dnia 3 stycznia 2013 r., będącego zresztą tylko oświadczeniem mocodawcy co do jego oceny, czy poręczenie udzielone w dniu 26 lipca 2011 r. było skuteczne.

Według Sądu pełnomocnictwo K.B. upoważniało go do poręczenia weksla własnego. Nie podważa skuteczności poręczenia udzielonego w dniu 26 lipca 2011 r. to, że czynność ta była powtórzeniem poręczenia udzielonego w dniu 12 lipca 2011, uzasadnionym tym, że przy pierwszym poręczeniu w dniu 12 lipca 2011 r. nie uwzględniono faktu likwidacji warszawskiego oddziału powódki. Podpisanie drugiego weksla nastąpiło z wolą zniweczenia skutków wcześniejszych oświadczeń, a dokumenty wystawione w dniu 12 lipca 2011 r. zostały zwrócone [...] Auto za pokwitowaniem.

Rozważając zakres umocowania przy zastosowaniu kryteriów wskazanych w art. 65 § 1 k.c. Sąd stwierdził, że celem umocowania pełnomocnika przez pozwaną było powstanie ważnego i skutecznego poręczenia wekslowego dotyczącego weksla wystawionego przez [...] Auto. W związku z błędem i zniweczeniem skutków sporządzenia pierwotnego dokumentu, który nie stanowił jeszcze wtedy weksla zupełnego, pełnomocnik złożył drugi podpis, czym wykreował tylko jedno skuteczne poręczenie wekslowe dotyczące weksla z dnia 26 lipca

2011 r. Oznacza to, że pełnomocnik - składając fizycznie dwa podpisy na drukach weksla - nie wyszedł poza granice umocowania, gdyż wskutek złożenia tych podpisów istnieje jedno zobowiązanie z tytułu poręczenia weksla własnego [...] Auto z weksla z datą wypełnienia w dniu 20 grudnia 2012 r. Cel udzielonego pełnomocnictwa w świetle zasad uczciwości w obrocie został zrealizowany dopiero w chwili złożenia drugiego podpisu przez pełnomocnika, a więc zakres umocowania nie został przekroczony. Treść pełnomocnictwa nie zakreślała ram czasowych, w jakich oświadczenie imieniem pozwanego miałyby zostać złożone, nie zawierała też ograniczeń ani co do umiejscowienia polskiego oddziału powódki jako remitenta, ani też jakichkolwiek innych ograniczeń.

Za niezasadne Sąd uznał ponadto zarzuty nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy i zarzuty naruszenia art. 484 § 2 k.c. Podtrzymał stanowisko tego Sądu, że pozwana na podstawie art. 32 prawa wekslowego odpowiada za [...] Auto będącą wystawcą weksla własnego.

Od wyroku z dnia 16 marca 2016 r. w części oddalającej apelację oraz w części dotyczącej zasądzenia kwoty 970 683,75 zł tytułem zobowiązania wekslowego i kwoty 20 800 zł tytułem kosztów postępowania w pierwszej instancji skargę kasacyjną wniosła pozwana. Zarzuciła naruszenie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., art. 43⁵ § 1 i 2 w związku z art. 43⁶ k.c., art. 11 rozporządzenia nr 2157/2001 i art. 101 pkt 5 prawa wekslowego oraz art. 23 ust. 2 pkt 1 p.p.m. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 lipca 2015 r. w całości i odrzucenie pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 lipca 2015 r. w całości i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) miało w ocenie skarżącej polegać na tym, że w sprawie nie doszło do odrzucenia pozwu, chociaż powództwo zostało wniesione przez podmiot niemający zdolności sądowej,

tj. oddział zagranicznego przedsiębiorcy, a następnie zostało doprecyzowane bez zachowania tożsamości stron procesu.

Oddział osoby prawnej, w tym oddział zagranicznej osoby prawnej (por. art. 5 pkt 4 i art. 85 i nast. ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 2168, dalej: „u.s.d.g”), nie ma zdolności sądowej (art. 64 § 1 i 1¹ k.p.c., por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC-ZD 2014, nr D, poz. 70, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 72/14, nie publ., i z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 669/14, nie publ.). Odstępstwa od tej zasady mogą wynikać z regulacji szczególnych (zob. art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej, jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1170 ze zm., por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC-ZD 2014, nr D, poz. 70). *Mutatis mutandis* odnosi się to do zlokalizowanego w Polsce oddziału spółki europejskiej, która ma siedzibą w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej. Do oceny zdolności sądowej zlokalizowanego w Polsce oddziału zagranicznej osoby prawnej lub spółki europejskiej z siedzibą w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej stosuje się art. 64 § 1 i § 1 k.p.c. Chodzi bowiem o ocenę zdolności sądowej jednostki położonej w Polsce (oddziału położonego w Polsce), a nie o ocenę zdolności sądowej zagranicznej osoby prawnej lub spółki europejskiej z siedzibą w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej.

Orzecznictwo uznaje jednak, że – wobec faktu, iż działalność oddziału osoby prawnej ma charakter zależny i powoduje powstanie praw i obowiązków po stronie osoby prawnej - posłużenie się firmą oddziału tej osoby prawnej nie oznacza, iż stroną czynności prawnych lub procesowych jest sam oddział jako niezależny podmiot stosunków prawnych. Firma oddziału osoby prawnej przez jej powiązanie z firmą tej osoby prawnej podkreśla brak samodzielności oddziału wobec osoby prawnej. W takim wypadku w obrocie i w postępowaniu sądowym występuje osoba prawna, mająca swój oddział, z którego działalnością wiąże się czynność prawna lub postępowanie sądowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC-ZD 2014, nr D, poz. 70, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 72/14, nie publ., i z dnia 9 lipca

2015 r., I CSK 669/14, nie publ.). Reguły te stosuje się także wówczas, gdy chodzi o działanie zagranicznej osoby prawnej za pośrednictwem oddziału w Polsce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC-ZD 2014, nr D, poz. 70, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 72/14, nie publ., i z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 669/14, nie publ.; zob. w związku z tym art. 90 pkt 1 u.s.d.g.). W efekcie posłużenie się w pozwie na oznaczenie powoda (art. 126 § 1 pkt 1 w związku z art. 187 § 1 k.p.c.) firmą oddziału osoby prawnej, w tym oddziału zagranicznej osoby prawnej, nie uzasadnia tezy, że stroną postępowania sądowego ma być oddział osoby prawnej, a nie ta osoba prawna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC-ZD 2014, nr D, poz. 70, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 72/14, nie publ., i z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 669/14, nie publ.). Powoduje to, że w takim wypadku nie ma podstaw do odrzucenia pozwu z powodu braku zdolności sądowej oddziału osoby prawnej, w tym oddziału zagranicznej osoby prawnej (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.), gdyż za powoda należy uznać osobę prawną, której oddział został oznaczony w powództwie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 72/14, nie publ., i z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 669/14, nie publ.). Nie ma również podstaw do podważania sprostowania oznaczenia powoda w pozwie w ten sposób, że oznaczenie oddziału osoby prawnej jako powoda zastąpione zostaje oznaczeniem osoby prawnej względnie oznaczeniem osoby prawnej powiązaniem ze wskazaniem, że działa ona przez swój oddział. Nie jest to przypadek usunięcia braku zdolności sądowej powoda, mający oznaczać, że nie została zachowana tożsamość powoda jako strony postępowania. Podejście to należy *mutatis mutandis* odnosić do sytuacji, w której w pozwie powód został oznaczony firmą położonego w Polsce oddziału spółki europejskiej mającej siedzibę w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej.

Odmienny pogląd należałoby przyjąć tylko wtedy, gdyby oznaczenie oddziału osoby prawnej jako powoda w pozwie połączone było z wyraźnym wskazaniem, że powodem jest oddział osoby prawnej i że nie jest nim ta osoba prawna. Wówczas i tylko wówczas w grę wchodziłoby odrzucenie pozwu z powodu braku zdolności sądowej powoda (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy przyjąć należy, że oznaczenie w pozwie powódki firmą jej oddziału w Polsce, czyli jako B. SE Spółka Europejska Oddział w Polsce z siedzibą w [...], należało odczytywać tak, iż powódką tą była B. SE z siedzibą w Hamburgu. Potwierdzeniem tego było odpowiednie sprostowanie przedmiotowego oznaczenia dokonane na rozprawie w dniu 17 czerwca 2014 r. Trafnie więc Sądy obu instancji przyjęły, że nie było podstaw do odrzucenia powództwa w myśl art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. Zarzut naruszenia tego przepisu jest więc bezzasadny.

Podejmując dodatkowo podniesioną przez skarżącą w uzasadnieniu skargi kasacyjnej kwestię rzekomego braku pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez powódkę, tj. B. SE z siedzibą w Hamburgu, trzeba wskazać, że w aktach sprawy w istocie znajdują się - w odniesieniu do postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji - pełnomocnictwa procesowe udzielone w imieniu jej oddziału, tj. B. SE Spółki Europejskiej Oddziału w Polsce z siedzibą w [...] (karty 7 i 114), jednak odnosząc do tych pełnomocnictw rozumowanie, które przedstawione zostało w kontekście oceny zdolności sądowej powódki, trzeba te pełnomocnictwa traktować jako umocowujące do działania w imieniu powódki, tj. B. SE z siedzibą w Hamburgu, a nie do działania w imieniu jej oddziału w Polsce, tj. B. SE Spółka Europejska Oddziału w Polsce z siedzibą w [...]. Dodatkowo podnieść należy, że zostały one podpisane przez prokurentów umocowanych do działania w imieniu powódki w zakresie objętym przedmiotem sporu, tj. B. SE z siedzibą w Hamburgu, co wynika z załączonych do akt odpisów z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego dotyczących B. SE Spółka Europejska Oddziału w Polsce z siedzibą w [...] (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 r., III CSK 400/15, nie publ., i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 r., III CZP 45/13, OSNC 2014, nr 3, poz. 26; zob. również co do umocowania pełnomocnika przedsiębiorcy zagranicznego, o którym mowa w art. 87 u.s.d.g., do udzielenia pełnomocnictwa procesowego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC-ZD 2014, nr D, poz. 70, i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 103/13, OSNC 2014, nr 12, poz. 119).

Naruszenie art. 43⁵ § 1 i 2 w związku z art. 43⁶ k.c., art. 11 rozporządzenia nr 2157/2001 i art. 101 pkt 5 prawa wekslowego w ocenie skarżącej polegało na ich

błędnej wykładni przez uznanie, iż oznaczenie remitenta na wekslu własnym jako „*B. SE Spółka Europejska z siedzibą w Hamburgu, działającej na terenie Polski poprzez swój oddział B. SE spółka europejska Oddział w Polsce z siedzibą w [...]*” spełnia przesłankę prawidłowego określenie remitenta, chociaż należało przyjąć, że na wekslu w istocie podano jako remitenta dwa podmioty: spółkę europejską oraz oddział zagranicznego przedsiębiorcy.

Oznaczenie remitenta na wekslu własnym jest elementem składającym się na oświadczenie wystawcy weksla. Właściwe oznaczenie remitenta stanowi w związku z tym element formy tego oświadczenia wekslowego, a zatem o właściwości prawa dla oceny tej formy decyduje prawo kraju, w którym oświadczenie to zostało podpisane (por. art. 78 ust. 1 w związku z art. 103 ust. 1 prawa wekslowego). Oświadczenie wekslowe [...] Auto (wystawcy weksla) zostało podpisane w Polsce, wobec czego oznaczenie w nim remitenta powinno odpowiadać wymaganiom, które wywodzi się z art. 101 pkt 5 prawa wekslowego.

Przyjmuje się, że w wypadku remitenta będącego przedsiębiorcą działającym w formie osoby prawnej dla jego oznaczenia należy posłużyć się jego firmą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2012 r., V CSK 258/11, OSNC 2013, nr 1, poz. 9). Innymi słowy oznaczenie remitenta powinno obejmować jego firmę określoną zgodnie z właściwymi w tym zakresie przepisami prawa, ujawnioną w rejestrze, do którego jest on wpisany. Można przy tym założyć, że firma wpisana do właściwego rejestru odpowiada przepisom prawa. W sytuacji, w której remitent ma siedzibę w Polsce, właściwe są odpowiednie przepisy prawa polskiego i wpis w rejestrze w Polsce, natomiast w odniesieniu do remitenta, który ma siedzibę w innym państwie, uwzględniać trzeba przepisy tego państwa i wpis w rejestrze w tym państwie. W grę wchodzi także konieczność uwzględnienia - o ile takie obowiązują - regulacji prawa jednolitego. W okolicznościach sprawy trzeba uwzględnić art. 11 rozporządzenia nr 2157/2001 i - ze względu na to, że B. SE ma siedzibę w Niemczech (Hamburg) - prawo niemieckie (por. art. 9 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 2157/2001) oraz treść wpisu do rejestru w Niemczech. W okolicznościach sprawy jednoznacznie ustalono, że w rejestrze w Niemczech ujawniona jest firma *B. SE*. Spełnia ona warunki określone w art. 11 rozporządzenia nr 2157/2001 i warunki wynikające w pozostałym zakresie z prawa niemieckiego (§

18 niemieckiego kodeksu handlowego z dnia 10 maja 1897 r. w związku z § 4 niemieckiej ustawy o spółce akcyjnej z dnia 6 września 1965 r., modyfikowanym przez art. 11 rozporządzenia nr 2157/2001), co potwierdza jej ujawnienie w rejestrze w Niemczech.

Określenie remitenta na wekslu własnym wystawionym przez [...] Auto obejmuje w całości firmę powódki, tj. B. SE. Spełnia więc warunki, które przyjmuje orzecznictwo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2012 r., V CSK 258/11, OSNC 2013, nr 1, poz. 9). Określenie to zawiera także dodatkowe elementy, tj. rozwinięcie skrótu „SE” w języku polskim („spółka europejska”, por. w tym zakresie tytuł rozporządzenia nr 2157/2001), podanie siedziby remitenta („w Hamburgu”) i wskazanie, że remitent działa na terenie Polski przez oddział („działającej na terenie Polski poprzez swój oddział - B. SE Spółka Europejska Oddział w Polsce z siedzibą w [...]). Zawarcie na przedmiotowym wekslu - obok prawidłowego oznaczenia remitenta - takich dodatkowych elementów, dookreślających remitenta, nie może być odczytywane jako jego nieprawidłowe oznaczenie. Nie powoduje ono żadnych wątpliwości co do osoby remitenta, lecz wskazuje na dodatkowe informacje, które go dotyczą. Rozwinięcie skrótu „SE” w języku polskim ma zwykle znaczenie informacyjne, jest z jednej strony zbędne, a z drugiej strony nie może prowadzić do wniosku, że chodzi o jakikolwiek inny podmiot niż powódka działająca pod firmą B. SE. Nie może również budzić wątpliwości, że przez zawarcie dodatkowych elementów odnoszących się do oddziału powódki w Polsce („działającej na terenie Polski poprzez swój oddział – B. SE Spółka Europejska Oddział w Polsce z siedzibą w [...]) nie doszło do oznaczenia na wekslu drugiego remitenta, skoro treść tych elementów przesądza, iż chodzi jedynie o wskazanie, że w Polsce remitent działa przez swój - określony w treści weksla - oddział.

Prowadzi to do wniosku, że zarzut naruszenia art. 43⁵ § 1 i 2 w związku z art. 43⁶ k.c., art. 11 rozporządzenia nr 2157/2001 i art. 101 pkt 5 prawa wekslowego jest bezzasadny. Zastrzec jedynie należy, że odwoływanie się przez Sąd Apelacyjny do art. 43⁵ § 1 i 2 k.c. w związku z art. 11 rozporządzenia nr 2157/2001 było w sprawie nieprawidłowe, skoro B. SE ma siedzibę na terenie Niemiec. Nie miało to jednak znaczenia dla oceny skuteczności zarzutu.

Naruszenie art. 23 ust. 2 pkt 1 p.p.m. według skarżącej polegało na tym, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił faktu, iż w świetle treści pełnomocnictwa z dnia 7 lipca 2011 r. dokonano wyboru prawa holenderskiego jako właściwego do stosowania do tego pełnomocnictwa, lecz przyjął właściwość prawa polskiego i na jego podstawie dokonał jego wykładni i oceny granic umocowania pełnomocnika. Tymczasem Sąd powinien był ustalić treść prawa holenderskiego i zgodnie obowiązującymi w nim regułami dokonać jego wykładni, jak również ocenić, czy nie doszło do wygaśnięcia pełnomocnictwa wskutek podpisania przez pełnomocnika poręczenia wekslowego w dniu 12 lipca 2011 r. i czy dla kolejnego podpisania tego poręczenia w dniu 26 lipca 2011 r. nie było konieczne udzielenie pełnomocnikowi kolejnego pełnomocnictwa.

Ustalenie prawa właściwego dla pełnomocnictwa z dnia 7 lipca 2011 r. (statutu tego pełnomocnictwa) w okolicznościach sprawy powinno być dokonane zgodnie z art. 23 p.p.m. Po pierwsze, zakres żadnej z norm kolizyjnych zawartych w prawie wekslowym (art. 77-80 i art. 82-84 w związku z art. 103 ust. 1 prawa wekslowego) nie obejmuje zagadnienia pełnomocnictwa do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, w tym udzielenia poręczenia na wekslu. Norma kolizyjna wskazująca prawo właściwe dla oceny formy oświadczenia wekslowego (art. 78 w związku z art. 103 ust. 1 prawa wekslowego) ma wprowadzić szeroki zakres zastosowania i decyduje w szczególności również o prawie właściwym dla oceny dopuszczalności zaciągnięcia zobowiązania wekslowego przez pełnomocnika i formie podpisywania weksla w cudzym imieniu, nie obejmuje jednak kwestii prawa właściwego dla pełnomocnictwa do zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Po drugie, przedmiotowa kwestia nie jest również objęta zakresem zastosowania przepisów rozporządzenia nr 593/2008 (por. art. 1 ust. 2 lit. d i g rozporządzenia). Po trzecie, pełnomocnictwo zostało udzielone w dniu 7 lipca 2011 r., a obowiązująca ustawa - Prawo prywatne międzynarodowe weszła w życie - w relewantnym dla rozpatrywanej kwestii zakresie - w dniu 16 maja 2011 r.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 p.p.m., pełnomocnictwo podlega prawu wybranemu przez mocodawcę, przy czym wobec osoby trzeciej, z którą pełnomocnik dokonał czynności prawnej, można się powołać na prawo wybrane tylko wtedy, gdy osoba

ta o wyborze wiedziała albo mogła się z łatwością o nim dowiedzieć. Odmienne niż to przyjął Sąd Apelacyjny, należy uznać, że treść pełnomocnictwa z dnia 7 lipca 2011 r. wprost przesądza, iż mocodawca, tj. skarżąca w niniejszej sprawie, wybrała prawo holenderskie (rozumiane jako prawo obowiązujące w Królestwie Niderlandów) jako prawo właściwe dla pełnomocnictwa. W dokumencie pełnomocnictwa na stronie trzeciej zawarte jest bowiem stwierdzenie, że *„Do niniejszego pełnomocnictwa ma zastosowanie prawo holenderskie”* (*„This Power of Attorney is governed by the laws of The Netherlands”*). Okoliczności sprawy przesądzają, że jest to skuteczny w stosunku do powódki wybór prawa. Skoro kopię dokumentu pełnomocnictwa z dnia 7 lipca 2011 r. załączyła ona do pozwu, to nie ulega wątpliwości, że znała względnie z łatwością mogła poznać jego treść, a tym samym wiedziała o wyborze prawa lub z łatwością mogła się o nim dowiedzieć. Przesądza to, że Sąd Apelacyjny, pomijając art. 23 ust. 1 p.p.m. i ustalając właściwość prawa polskiego na podstawie art. 23 ust. 2 pkt 1 p.p.m., dopuścił się naruszenia tych przepisów.

Zarzut naruszenia art. 23 ust. 2 pkt 1 p.p.m. jest wobec tego uzasadniony. Skutkuje to uwzględnieniem skargi kasacyjnej.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy do Sądu Apelacyjnego należy zatem ustalenie treści miarodajnych dla pełnomocnictwa przepisów prawa holenderskiego i dokonanie - w ich świetle - wykładni pełnomocnictwa z dnia 7 lipca 2011 r., a także ocena granic wynikającego z niego umocowania pełnomocnika, z uwzględnieniem okoliczności sprawy.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw